

Po co komu etnobiologia po polsku?

Who needs ethnobiology in Polish?

ŁUKASZ ŁUCZAJ*, MONIKA KUJAWSKA**

*Zakład Ekotoksykologii, Zamiejscowy Wydział Biotechnologii w Weryni, Uniwersytet Rzeszowski, Werynia 502, 36-100 Kolbuszowa, e-mail: lukasz.luczaj@interia.pl

**Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej, Uniwersytet Wrocławski, ul. Szewska 50/51, 50-139 Wrocław, e-mail: monikakujawska@gmail.com

Termin etnobiologia jest rzadziej spotykany w piśmiennictwie naukowym niż etnobotanika. Wynika to z faktu, iż powstaje znacznie więcej studiów na temat relacji między społecznościami ludzkimi i światem roślin niż światem zwierząt czy minerałów. Jednak tworząc nazwę czasopisma, pomimo pewnej pokusy, nie użyliśmy tytułu Etnobotanika Polska, tylko szerszy – Etnobiologia Polska. Dzięki temu możemy w naszym piśmie pomieścić szeroką gamę artykułów także o użytkowaniu grzybów, zwierząt oraz prace etnoekologiczne.

Ale dlaczego po polsku? Obecnie *lingua franca* nauki to przecież język angielski... My jednak dostrzegamy niszę właśnie w piśmie etnobiologicznym po polsku, i to w piśmie ogólnodostępnym w wersji on-line. Współczesny badacz zajmujący się etnobiologią ma do wyboru kilka pism w języku angielskim, gdzie opublikować może swoje prace, np. *Journal of Ethnobiology and Ethnomedicine*, *Ethnobotany Research and Applications*, *Journal of Ethnopharmacology*, *Economic Botany* czy *Journal of Ethnobiology*. Pisma te przyjmują jednak chętnie tylko publikacje ważne w skali globu, artykuły porównawcze, dyskusyjne itp. Tymczasem badacze chcą czasem podzielić się drobnymi doniesieniami ważnymi w skali lokalnej, ale nie interesującymi w szerszej perspektywie międzynarodowej. Często też, pisząc o polskiej etnolingwistyce bądź cytując źródła historyczne, bardziej naturalnie jest używać języka polskiego. Obecnie etnobiologia rozwija się bardzo dynamicznie na świecie, powstają nowe terminy wykorzystywane zarówno w teorii jak i w metodologii – pojęcia te warto przeszczepiać na grunt języka polskiego. Poza tym wciąż znajomość języka angielskiego wśród humanistów nie jest zadowalająca. Chcielibyśmy więc stworzyć interdyscyplinarną platformę wymiany informacji między polskimi badaczami ze środowisk biologów, ekologów, etnologów, historyków, archeologów, lingwistów, farmaceutów, technologów żywienia i agronomów. Mamy nadzieję, że badacze ze wszystkich tych dziedzin będą chcieli publikować prace dotyczące użytkowania roślin, zwierząt i grzybów przez człowieka oraz poświęconym interakcjom zachodzącym między środowiskiem naturalnym i społecznościami lokalnymi.

Ktoś może zadać pytanie czy jest jeszcze coś do zbadania w Polsce w etnobiologii – przecież tradycje użytkowania roślin i zwierząt zanikają w zastraszającym tempie. To samo dotyczy tempa erozji tradycyjnej wiedzy ekologicznej. Może jednak właśnie dlatego warto zrobić wszystko, żeby udokumentować ich resztki. Z drugiej strony, wiedza etnobiologiczna jest dynamiczna i zmienia się wraz z przenoszeniem jej do nowych miejsc, gdzie adaptowana jest do nowego otoczenia biokulturowego. Stąd badania etnobiologiczne mogą przynieść niezwykle ciekawe rezultaty w dobie intensywnych migracji wewnętrznych i międzynarodowych. Chętnie zatem publikować będziemy artykuły traktujące o nowych zjawiskach dotyczących interakcji między ludźmi i otoczeniem przyrodniczym, o nowych użyciach roślin etc. i to zarówno w środowisku wiejskim jak i miejskim. Takie badania mogłyby dotyczyć na przykład użytkowania roślin psychoaktywnych wśród młodzieży czy użytkowania roślin przez środowiska imigrantów. Poza tym zainteresowani jesteśmy publikacją badań dotyczących innych obszarów geograficznych.